

**Oświadczenie złożone
przez senatora Zbigniewa Cichonia
na 81. posiedzeniu Senatu
w dniu 29 lipca 2011 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra środowiska Andrzeja Kraszewskiego

Zwrócili się do mnie sadownicy z okolic Belska, leżącego niedaleko Grójca – a wiadomo, że jest to jeden wielki obszar sadowniczy, słynny na całą Europę, Polska eksportuje jabłka z tego obszaru na cały świat – w sprawie, która jest dla nich bardzo bulwersująca. Mianowicie jeden z inwestorów, bodajże niemiecki, stara się o uzyskanie pozwolenia na budowę tam olbrzymiej biogazowni. Skutki działania takiej biogazowni będą nieobojętne dla produkcji sadowniczej na tym terenie. Sadownicy mają obawy, że na skutek emisji przez tę biogazownię różnych szkodliwych substancji nie zostaną spełnione warunki co do jakości owoców rosnących w sadach. Zachodzi więc ryzyko, że ten wielki ośrodek sadowniczy Polski, słynny na całą Europę, może po prostu upaść i zostać w przyszłości zlikwidowany.

Powstaje pytanie: czy komuś rzeczywiście zależy na tym, żeby upadła w Polsce następna konkurencyjna dziedzina gospodarki, a właściwie rolnictwa? Czy to jest tylko, ewentualnie, wynik czyjejś błogiej nieświadomości co do tego, że usytuowanie tego typu biogazowni będzie prowadziło do smutnych skutków, które są nie do przyjęcia?

Dlatego zwracam się do Pana Ministra o wyjaśnienie tej kwestii i ewentualnie podjęcie działań, które zapobiegłyby powstaniu obiektu wspomnianego typu w niedużej odległości od sadów.

Zbigniew Cichoń